

---

CZORTKOWER S

---

TEKA LWOWSKA .

Sygn. 229/ 47.

Oryginał., str. 1-4 rkp., format:  
165 x 210 mm., k 1-4 mmp., ksero,  
A4., j. polski.

TAŚMA FILMOWA  
NR. N-0617.

ZESPÓŁ :

TEKA LWOWSKA .

ARCHIWUM ŻIH  
SYGNATURA :

229/ 47.

ZMIKROFILMOWANO

DNIA : 12. 04. 1995

JAŚTRZĘBSKI  
WOJCIECH

rdr. Salomon Czortkower.

przeprowadzonej przez  
Opis akcji sadystyczno seksualnej dwóch

gestapowców. Akcje przesiedleńcze,

wyrzucanie z mieszkań, grabież mienia

**DATY SKRAJNE:** żydowskiego. Obóz Janowski we Lwowie.  
31. XII. 1941 r.

**UKŁAD :**

Tematyczny.

**UWAGI :**

Oryginał. str. 1-4 rkp., format: 165 x 210 mm

k. 1-5 mp., ksero, A4., j. polski.

1916  
Dziś wstałam wstałam. Wreszcie 22. W nocy po pierwszej delirium  
do białej, potem do mienniejszej. to mienniejszej woda w kiel.  
W. woda 2 part. W południe 8 otab 12 woda | 10 p 3 mydło  
Nigdy nie wyobrażam sobie o siewie: na kocy, kufelki, 1 kufelki,  
czyszczenie i upiększenie co najlepsze: piasek, futro, ubranie i t.j.  
Czyi kufelki wiesz o kiel. i widzieć imięci przed sobą. W pade  
jednym? do ich przygodzie wyrobione w matami, starem  
poczodam i t.j. w tym samym gatunku. Tędyśmy z materiami  
niebawem starości, ~~to starości~~ w tym samym wrokiem zdieren  
zapłomie - nieszczęśliwie i z niedostatkami wsielkości  
wyjechała z tymi stare gatunki, potem ze stoi wam  
niech w głowę starość. To małe, staby między piaski,  
chęta głębiej, chleb ze stobu i kielka nima w głowę  
stojąca w kiel. W tym odleży kielca, 24 dniem, niestety  
leżąc w kielu. Wyjechała wyjechała i kielca i kielca  
leżąc. To wstała pi, z mienniejszej, nie steric jedual  
opiór. Tędy zgestem ~~zgestem~~ gentleman - paleca  
ilicnie ~~zgestem~~ zgestem ~~zgestem~~ zgestem do piana  
1stai tak z podnieceniami w kielu. Zgestem ni. orgia  
w kielu - seksualna - zdieren leżąc - w kielu  
leżąc i na stot. Słucha tu tam już dni podług, coprawdy  
ber gwałtem, leżąc obem w prostym kielu i pi kielu.  
Abstrakcyjnie od moralnego i fizycznego potania dnie  
jaka jednoraz tej kielca zgestem pi nad uiz, Tędy  
i nie opiór opioi potania biadły, leżąc w kielu  
i pozostając dnie. Jedną z nich sadzącego kielca:  
zgestem zgestem, zgestem, niestety zgestem zgestem,  
w kielu zgestem. Dnie zgestem i zgestem tej kielca opioi  
nie dnie, i nie zgestem zgestem zgestem zgestem zgestem  
zgestem, leżąc, by zgestem zgestem zgestem zgestem,  
by zgestem zgestem zgestem zgestem zgestem. Zgestem  
ber kielca zgestem zgestem zgestem zgestem zgestem.

Nimno prost du'jicy oplewy, by czenie wotni<sup>du'jicy</sup> ~~to~~ <sup>to</sup> ~~owidok~~  
ofinicy cienie ~~owidok~~ na widok podjofony minie  
ziewny na dnie wyzy, zjedat pi wyprade, ten doptas  
p jaki mi czenie. Pod kamicz ~~aktem~~ z cyzimen ~~owidok~~  
ze me przed soby diechu, dnie wyzy, die wyzy, ~~to~~  
z spoleju czenie znowa, ~~zjedat~~ pi jednoczenie  
do tly, ze w dnie wyzy jego ~~owidok~~ jest to  
filtry wyprade wytrawosci ~~owidok~~. pauza

Nie zadowolaju pi jednaki swoim ~~owidok~~ <sup>owidok</sup>  
zjedat me kamicz ~~owidok~~ zjedat ~~owidok~~ <sup>owidok</sup>  
wyjosc me tly, isda, ten dai, ~~owidok~~ <sup>owidok</sup>  
pi zjedat ze jedy tly wotni ~~owidok~~ <sup>owidok</sup> pi. Powinno

~~owidok~~ <sup>owidok</sup> ~~owidok~~ <sup>owidok</sup> ~~owidok~~ <sup>owidok</sup>  
puno ~~owidok~~ <sup>owidok</sup> ~~owidok~~ <sup>owidok</sup> ~~owidok~~ <sup>owidok</sup>  
zjedat pi ~~owidok~~ <sup>owidok</sup> ~~owidok~~ <sup>owidok</sup> ~~owidok~~ <sup>owidok</sup>  
zjedat ~~owidok~~ <sup>owidok</sup> ~~owidok~~ <sup>owidok</sup> ~~owidok~~ <sup>owidok</sup>  
zjedat ~~owidok~~ <sup>owidok</sup> ~~owidok~~ <sup>owidok</sup> ~~owidok~~ <sup>owidok</sup>

U ~~owidok~~ <sup>owidok</sup> ~~owidok~~ <sup>owidok</sup> ~~owidok~~ <sup>owidok</sup>  
wyprade na podlogy. ~~owidok~~ <sup>owidok</sup> ~~owidok~~ <sup>owidok</sup>  
fistla wy iwe ~~owidok~~ <sup>owidok</sup> ~~owidok~~ <sup>owidok</sup>  
matki. ~~owidok~~ <sup>owidok</sup> ~~owidok~~ <sup>owidok</sup> ~~owidok~~ <sup>owidok</sup>  
na stole, ~~owidok~~ <sup>owidok</sup> ~~owidok~~ <sup>owidok</sup> ~~owidok~~ <sup>owidok</sup>

Stole ~~owidok~~ <sup>owidok</sup> ~~owidok~~ <sup>owidok</sup> ~~owidok~~ <sup>owidok</sup>  
Stole ~~owidok~~ <sup>owidok</sup> ~~owidok~~ <sup>owidok</sup> ~~owidok~~ <sup>owidok</sup>  
W ~~owidok~~ <sup>owidok</sup> ~~owidok~~ <sup>owidok</sup> ~~owidok~~ <sup>owidok</sup>  
na stole, ~~owidok~~ <sup>owidok</sup> ~~owidok~~ <sup>owidok</sup> ~~owidok~~ <sup>owidok</sup>

zjedat ~~owidok~~ <sup>owidok</sup> ~~owidok~~ <sup>owidok</sup> ~~owidok~~ <sup>owidok</sup>  
zjedat ~~owidok~~ <sup>owidok</sup> ~~owidok~~ <sup>owidok</sup> ~~owidok~~ <sup>owidok</sup>  
zjedat ~~owidok~~ <sup>owidok</sup> ~~owidok~~ <sup>owidok</sup> ~~owidok~~ <sup>owidok</sup>  
zjedat ~~owidok~~ <sup>owidok</sup> ~~owidok~~ <sup>owidok</sup> ~~owidok~~ <sup>owidok</sup>  
zjedat ~~owidok~~ <sup>owidok</sup> ~~owidok~~ <sup>owidok</sup> ~~owidok~~ <sup>owidok</sup>

S.S. Szwarcberg

23/11/1941. Zmarł w wieku 81 lat. Kawałek gęsi / Schaa fütter  
Rozważa matkę u szani u osad nosi woski, pomoy. Wymy 17-letni  
wzrost do pracy dawał dobroćnie pod kawał przednieka jako  
faktorem. 8. II. 41. do pociągu pociągu wozni i przytępnymi tego  
dnia i poproszono wstąpi sławoznanu i dla wyznaczenia leżano im  
woni wstępnie kate na pierwiastku i na opase. Powstano abstrakcyjno na uim  
niele. Powołano było pociągami i na parli zgonu 2 122  
i ofiarom. U ostatnim dniu ofiarom kawałki i pałki,  
jakoś dla bycia. Chęta nie wydoje się im. Szeregi są  
na smierci gwałtowny lub z regli pijany i odmierny,  
zmęcający się nad swoje ofiarę u bestialski sposób.

Nojmnijne uchylenie z strony pociągów pałki  
leżano jest pociągami niewinnym do nieprzytomności.  
Chęta nastawia się na. Tożsac o higienie nie istnieje.  
U pałki wybiegają z brzołami, wyprzedzają boss na  
pociągach, gdzie przez pierwiastek cros leżano, leżano u bicia.  
Pracują 13-14 godzin dziennie. Są wstępnie tego  
zupelnie wyzerpani i uodal zmaltretowani.

~~Nikt nie ma nadziei na polepszenie warunków pracy i bycia~~  
Mimo usilnych zabiegów w postaci użycia pociągów  
dla wstępnie. Zarządzenia z dnia na dzień bardzo  
ryzykowne. Zwołanie na pociągach pałki (kolony)  
opasa się, kawałki, leżano <sup>już</sup> TO nie skutkuje.

11

27/05. 1941. rannokola mieny 50000 opyznhois wa maza ni  
napady zakul'ulac. Stawom ul. (Zamarynowy). Gada. Fr. usodo  
do mienkany. Tawos zyki (jedem mieny p niemiaku), puzdwa  
winye ni jako Tjma jeliya i jyl' ukladaku, izdojse uzlomis  
stoby, pienydy, biuwoj. Zubowol' wyetho: fety, lielow, izmucioni  
pocz mowem i kille' miznach palowki, puzlijeje dawawitej  
(brak koleji), swuziculy, jawaj mazi fonedt na winy i kolei  
zjedwili. Polkaty ni taw. puzkumowiz gzasit lempy, chuzet  
za flubel i wady i uakyt' mien glos jednem? uowawitej.  
Kobiaty i jazyk. Rabusi puzawie, stawili uagle dety  
swoj tykut i ztygi. Zkacel' jechuch mienow to zebusi  
i mienosi u soby zaboware mow. Dyt' Taw puzawitej, puzaw  
zmowawitej w puzawawie i u zabalit' taw, u rostali ber  
uowawitej mow. Takie wyrodliw piduowawitej zalic  
stycja puzawawitej zycis i wyawawitej uowawitej  
u jecto ze: cztyrdy fozawawitej, zedwa uowawawitej  
uie jzhu mow uowawitej jzhu. leu na cof  
Tawawitej mawawitej, do dny 31 stawawitej, 1942r.

Po fozawawitej 4 rozpoczty u uowawitej puzawawitej.

Zycis do zabawawitej, Choda i u

wywarawitej zycis - puzawawitej. Tawawitej na

puzawawitej 2-3 dny, uowawawitej z puzawawitej

Zabawawitej. Wollit'ch bawawawitej uowawawitej

puzawawitej uowawawitej. bo mowawitej uowawawitej. Tawawitej

uowawawitej i dny uowawawitej uowawawitej

Csorkower

8.XI.1940

Seksualny sadyzm. Kresowa 32. W nocy, po pierwszej dobijanie się do bramy, poczem do mieszkania do mieszkania rodziców kolegi K. wpada dwu dwóch gestapowców. W pokoju 8 osób rodziny w tym trzech mężczyzn. Niejako z wybuchem bomby otwierają się szafy, kuferki, tkumoczki, wyciągają i wybierają co najlepsze: płaszcze, futra, ubrania i. t. d. Część domowników leży w łóżku z widmem śmierci przed sobą. Wpada jednemu do rąk poduszczecka wypchana szmatami, starymi pończochami, starymi różnymi gałganami. Zachwycony znalezionym rzekomo skarbem we wnętrzu ukrytym bliskotliwie morderczym wzrokiem zdiera raptownie nerwowo poszewkę i z niehamowaną wściekłością wyrzuca z wnętrza stare gałgany, poczem ze złości rzuca resztki w głowę staruszki. Po nado, miękki pocisk, chwyta leżący chleb ze stołu i ciska nim w głowę staruszki matki.

Wtem odkrył leżącą 21 - letnią dziewczynę, siostrę kolegi, w łóżku. Przemocą wyciąga ją z łóżka i każe jej zdjąć koszulę. Ta wstydzając się, zmieszana stawia jednak opór. Tenże z gestem teutońskiego gentelmana - makala zwraca się do domowników i każe im się odwrócić twarzą do ściany pod groźbą rewolweru. I stoi tak z podniesionymi rękami. Zaczyna się orgia sadyzyczna - seksualna. Zdziera koszulę z ciała dziewczyny, kładzie ją na stół. Akcja ta trwa dwie godziny, wprawdzie bez gwałcenia, lecz obecni są przytem rodzice i jej krewni.

Abstrahując od moralnego i fizycznego położenia dziewczyny podczas tej akcji znęcania się nad nią, trudno i niesposób opisać położenie biednych, bezwolnych rodziców i pozostałych domowników.

Jedną z cech sadystycznego aktu: wyrywanie "pojedynczo", niczem skubanie drobiu, włosów łonowych. Dziewczyna w czasie tej dzikiej operacji nie drgnęła, nie pisnęła, nie chcąc wydać ze siebie głosu, krzyku, dławiąc wszystko w sobie wewnątrz, by tym samym ukoić ból swoich rodziców.

Zadawano bez liku różnych zapytań na temat życia seksualnego. Mimo próśb drugiego oprawcy, by wreszcie zwolnił dziewczynę, co świadczy o jego przesyceniu na widok sadystycznego niczem zwierzęcego nad dziewczyną, zgodził się dopiero po jakimś czasie.

Pod koniec aktu z cynizmem oświadczył, że ma przed sobą dzielną dziewczynę, która ze spokojem wszystko zniosła, przyznając się jednocześnie do tego, że w dotychczasowych poczynaniach jest to w praktyce pierwszy wypadek wytrwałości delikwentki.

Nie zadawając się jednak swoim sadystycznym znęcaniem, zażądał na koniec zapłaty w wysokości 200 Mk. Innego wyjścia nie było, żądać trzeba dać, właściwie niby należało się zapłata za jego trud wokół znęcania się. Ponieważ domownicy u siebie w pomieszkaniu owej sumy nie zdołali wytrzasnąć, przeto druga domownica, ciotka, z trudem zdołała zebrać po sąsiadach resztującą sumę..

To mało, wydarli z łóżka prześcieradko i zażądali od domowników zapakowaną w nim zagrabionych rzeczy.

U sąsiadki na piętrze dziecko z kołyski szakal - ozłowiek wyrzucił na podłogę. Azut jak piłką. Wszystko jedno, piłka czy żywe niemowlę i to na oczach biednej, mdlejącej matki.

Akt drugi: Zdziera ją do naga. Musi stanąć na stole, poczem podpala jej włosy łonowe i w dzikim szale lecz z cynizmem każe jej tańczyć na tym stole, i to się nazywa Kulturtreger, Herrenrasse czy Volk.



W sąsiednim domu, jednej kobiecie nago położonej na stole kazano jej nogi rozkroczyc i z dziką pasją wpakowano w głąb jej pochwy rurkę z lewatywy.

Dalsze przeprowadzone w tym rodzaju wyczyny pomijam wreszcie milczeniem. Nie sposób zobrazować je. Brak słów na to. I to się nazywa względnie każe się uważać za właściwy naród kulturalny, przdujący cywilizacjom świata.

21. XII. 1941

Semowola nieuchwytnych opryszków wzmagu się. Napady rabunkowe. Stawowa ul./Zamarstynów/ godz. 7 rano. Weszło do mieszkania trzech cywilów, jeden mówiący po niemiecku. Przedstawiają się jako tajna policja żądając w języku ukraińskim wydania złota, pieniędzy, biżuterii. Zrabowali wszystko: futro, bieliznę, żywność poczem nożem w kilku miejscach pokłuli, przebijając brata kolegi, szwagierkę, której mąż poszedł na wojnę z koleją zgwalcili. Pokłuty, nie tracąc przytomności zgasił lampę, chwycił za kubeł z wodą i nakrył nim głowę jednego z nożowników. Kobiety w krzyk. Rabusie przerażeni stracili nagle swój tupet i zbiegli. Zdołali jednak mimo to zabrać i unieść zrabowane rzeczy, były tam przedmioty obcych i znajomych w przechowaniu i te zabrali, tak że zostali bez koszuli nawet. Takich wypadków nie sposób zebrać, bo dzień w dzień notuje się szereg napadów rabunkowych. wskutek bezsilności ludność przemileza. Do kogo się zwracać? I cóż z tego.

Akcja przesiedleniowa Żydów i wyrzucanie z mieszkań w getto ze względu gospodarczych została wstrzymana, nie tylko na odcinkach żydowskich lecz na całym terenie miasta trwały do dnia 31. VIII. 1942

Po godz. 4 rozpoczęła się akcja łapania Żydów do Sokolnik. Chodząco o wymianę Żydów pracujących tamże na przeciąg 2 dni zwolnionych z pracy.

23.XII.1941 SSArbeitslager.

Janowski Arbeitslager. Komendant Gebauer /Scharführer/. Zrozpaczona matka ze łzami w oczach prosi łaski, pomocy. Syn jej 17-letni wstąpił do pracy dobrowolnie pod koniec października jako fachowiec. 8.XI.41 dotychczasowi pracownicy łącznie z przyłapanymi tegoż dnia i poprzednio zostali skoszarowani i dla wyróżnienia kazano im nosić żółtą kaptę na piersiach i na opasce. Początkowo obchodzono się z nimi nieźle. Pozwolone było podawać im paczki żywnościowe dwa razy w tygodniu. W ostatnich dwóch tygodniach konfiskują paczki, podobno dla bydka. Chleba nie wydaje się im. Skazani są na śmierć głodową lub z ręki pijanego żołnierza znęcającego się nad swoją ofiarą w bestialski sposób. Najmniejsze uchybienie ze strony przynoszących paczki karane jest pobiciem niewinnych do nieprzytomności. Chorych rozstrzeliwuje się. Pojęcie o higienie nie istnieje. W nocy wyciągają z baraków, wypędzają boso na podwórze, gdzie przez pewien czas muszą leżeć w błocie. Pracują 13, 14 godzin dziennie. Są wskutek tego zupełnie wyczerpani i dalej maltretowani.

Niema nadzieji na polepszenie warunków pracy i bytu. Mimo usilnych zabiegów w postaci cennych podarunków dla władzy. Zarządzenia z dnia na dzień bardziej rygorystyczne. Zezwolenie na podawanie paczek bliższy opłaca się dużą kwotą, przenosi się i to nie skutkuje.